

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.

Dnia 2 (14) Kwietnia 1860 Roku.

№

99. Jutro, Ś. Anastazji.—v. s. ZMARTW: JEZUSA CH.

Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie.

Jutro, w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie 10tej z rana, odprawioną zostanie Wotywa z wystawieniem N. SAKRAMENTU, przed Ołtarzem Śtej TEKLI, jako w kwartalną Niedzielę Bractwa Śtej TEKLI.

Z kwesty Wielko-Tygodniowej dopełnionej w Kościele ku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przez Panią Józefę z Hrabów Moszyńskich Hrabinę Szembek, Opiekunkę Towarzystwa, wpłynęło rs. 441 k. 18.

Dnia 17 b. m. we Wtorek, o godz: 9tej z rana, jako w rocznicę skonu ś. p. Julji z Nowińskich *Kościńskiej*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Dominikańców*; na które, pozostały Mąż wraz z Synami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

W Poniedziałek, to jest dnia 16 b. m., odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim*, o godzinie 10 z rana, za spokój duszy ś. p. Melchiora *König*, na które zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

W Poniedziałek (dnia 16 b. m.), o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów*, za duszę ś. p. Zofji z Grodzkich *Rutkiewiczowej*, Wdowy po Prezisie Tryb: Cyw: Gub: Augustowskiej; na które, pozostały Syn i dwie Córki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej, zapraszają.

W dniu 13 b. m., jako w trzecią bolesną rocznicę skonu ś. p. Anny z Czaskich *Jasińskiej*, w Pradze Czeskiej urodzonej, najukochańszej żony, w kwiecie wieku zgasłej w Warszawie; pozostały, w smutku pogrążony Mąż i Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu 16 b. m. w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 10tej z rana, odbyć się mające.

Antonina z Zagrobów *Garnier*, przeżywszy lat 22, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pograżony w żalu Mąż z dwojgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski.

Władysław *Zaleski*, Student CESARSKO-Królewskiej Akademji Medyko-Chirurgicznej, w wieku lat 23, wczoraj życie zakończył. Pozostały w smutku Brat, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski.

Kazimierz *Monkiewicz*, Konduktor Pocztańtu Warszawskiego, w wieku lat 50, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 16 b. m., o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. S. rs. 1 dla Emilji *Blumer*.

(A. n.) Pospieszam z przypomnieniem Czytelnikom, znanego im z dawniejszych odez w publicznych, ociemniałego *Kwiatkowskiego*, Malarza. Wiemy już, że

Kwiatkowski wsparty hojnymi darami sere nieobojętnych, użył takowych na wyjazd za granicę, w celu wyleczenia się ze swojego kalectwa. Wyjechał z nadzieją i radością, ale niesłusznie lat już parę jak wrócił, tak samo jak i dawniej ociemniały, tylko jeszcze nieszczęśliwszy. Czas jakiś po swoim powrocie, cieszył się małym handelkiem, jako środkiem mającym zapewnić mu i jego familji utrzymanie, ale i tu jego nadzieja zawiedziona. Nie będąc w stanie opłacić komornego ze swojego sklepiku, zmuszony był ubogie swoje mienie spieniężyć na rzecz gospodarza. Kalectwo odbierające wszelką możność zarobkowania, prawdziwa nędza, i niedające opisać się cierpienia jego moralne nad stanem nieszczęśliwej rodziny, rozdzierają mu serce. Z tego powodu przesyłam na ręce Redakcji *Kurjera* jednego rubla, jako datek dla wsparcia niedoli.—N. N. (Przypominamy przy tej sposobności, iż w Redakcji *Kurjera*, znajdują się dawniej przez niego zrobione trzy obrazy olejne na sprzedaż, na korzyść jego).

Odwiedzający Groby ZBAWICIELA Świata, w ostatnich dniach Wielkiego Tygodnia po Kościołach tutejszych, zwracali uwagę na kilkanaście świeżo i po wiejsku ubranych kobiet, które pobożną pielgrzymkę do tych grobów odbywały. Możemy objaśnić, że dziewczęta te, są to sieroty Instytutu DZIECIATKA JEZUS, które pracą przy gospodarstwie w folwarku instytutowym, kształcą się praktycznie na gospodynie i służące wiejskie.

Wczoraj w sali Resursy Kupieckiej, odbyła się prelekcja P. *Lesińskiego*, o wodzie. Prelekcja ta, jak wszystkie dotąd poprzednie, zgromadziła znowu znakomitą ilość osób pćci obiej, zapewniających salę Resursową. P. *Lesiński* rozpoczął swój wykład od historii o wodzie, dalej objaśniał o jej składzie, o ciężkości gatunkowej i sprężystości tejże, o jej własnościach pod względem fizycznym i chemicznym, o jej ulatnianiu się i o parze, o wodzie w ogóle oblewającej ziemię jak i znajdującej się w jej łonie, o sposobach czyszczenia czyli filtrowania tejże, i nakoniec o skraplaniu się, oraz ścieśnianiu czyli marznięciu gazów. Wszystkie te objaśnienia popierane były doświadczeniami, a najwięcej przy wykładzie jednego z główniejszych pierwiastków wody, jakim oprócz *tlenu* jest *wodor*. Doświadczenia te jak sam wykład, obudziły ogólną ciekawość, a chociaż niektóre jak np. z zamrożeniem gazu, nie zupełnie się powiodły, przypisać to raczej należy jedynie zbyticznemu zebraniu osób, a tem samem i upałowi w sali, aniżeli niedokładnościom w przygotowaniu przyrządów. Po skończeniu prelekcji jednomyślny oklask odwdzięczył P. *Lesińskiemu* za jego trudy podjęte w celu rozszerzenia wiedzy obecnych słuchaczy.

Wystawiony w sali Warsz: Tow: Dobr:, Ołtarz wyrobu P. L. *Weinberga*, przedstawiający wnętrze Kościoła Grobu Świętego w Jerozolimie, może jeszcze być zwiedzany przez dziś i jutro, oraz pojutrze, zwłaszcza, że takowy zasługuje na powszechną uwagę.

Wczoraj już widziano na mieście pierwsze wiosenne kwiatki.

Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem. — Ogólne zebranie Towarzystwa Rolniczego w r. b., na wniosek Sekcji chowu inwentarza, przeznaczyło jeden medal wielki na kraj dla owczarni liczącej macior merynosów czystej krwi, przynajmniej 300, mającej exystencji lat 10, odznaczającej się przedewszystkiem obfitością wełny i silną budową przy uwzględnieniu cienkości. Owczarnia do medalu tego konkurująca, odpowiadać winna następującym warunkom: 1) Wykazać potrzeba, z jakiej owczarni znanej z czystości krwi, owczarnia pochodzi, oraz istnienie w kraju owczarni czynnej od lat 10; 2) Owczarnia składać się ma z 300 najmniej macior w połowie rodnych; 3) Owce powinny posiadać silną, zwężoną i kształtną budowę, na niskich nogach, z krzyżem szerekim, zaokrąglonym, głowa równie jak reszta ciała powinna posiadać wszelkie oznaki czystej rasy; 4) Owczarnia powinna odznaczać się obfitością wełny równo pokrywającej wszystkie części ciała, cienkością tejże, regularnym charakterem włosa i wyrównaniem runa; 5) Nadto, należy zwrócić uwagę na oddaną przysługę krajowi, ilością przychowywanych i sprzedawanych baranów, które budową swoją i zaletami wełny, istotny wpływ wywrzeć mogą na poprawę owiec krajowych. Z owczarni konkurujących, które w równym stopniu posiadać będą zalety powyższym warunkom odpowiednie, otrzyma pierwszeństwo ta, która zięgami rodowymi udowodni większą liczbę generacji w kraju. Właściciel owczarni konkurować o ten medal w r. b. pragnący, zechce przed dniem 1m Maja r. b. uwiadomić o tem na piśmie Komitet Towarzystwa Rolniczego. Komitet odebrawszy powyższą wiadomość, wybierze delegację z Korrespondenta Okręgu i dwóch osób specjalnie z chodową owiec obznajmionych złożoną, która zjechawszy na grunt, przekona się, czyli owczarnia odpowiada warunkom konkursu wyżej opisanym, następnie podzieli matki na trzy oddziały t. j. na najlepsze, średnie i pośrednie, z każdego z tych oddziałów wybierze po dwie owce t. j. jedną dwuletnią i jedną trzyletnią, które to owce do przesłania do Warszawy na wystawę przeznaczy. W protokole tej czynności, który Komitetowi przesyłany być ma, Delegacja zapisze numera owiec przez siebie wykazanych, oraz poda ilość macior w stadzie i w każdym oddziale znajdujących się. Właściciel owczarni wybrane sztuki wraz z protokołem czynności Delegacji, do Warszawy na tegoroczną wystawę zwierząt przesłać będzie obowiązany, w celu porównania i ocenienia owiec i przyznania nagrody owczarni za najcelniejszą uznaną. Gdyby przynajmniej trzech właścicieli owczarni, o zamiarze konkurowania o medal powyższy, Komitetu w terminie oznaczonym nieuwiadomiło, konkurs odroczony zostanie do roku następnego, o czem zgłaszający się właściciele niezwłocznie uwiadomieni zostaną. — Prezes, Andrzej Zamoyski. Członek Sekretarz, Władysław Garbiński.

Wspomnieliśmy już o projekcie kontraktu Współki Komandytowej w Kaliszu, na wzór domu Rolników Płockich. Dziś podajemy bliższe o niej szczegóły. Współka nazywać się będzie: *Dom Handlowy Komissowy Rolników Kaliskich*, i działać pod firmą: *J. Jabłkowski, R. Radoliński i A. Skupieński*. Miejsce zamieszkania spółki, jest w mieście Kaliszu, w domu gdzie jej biuro i kassa znajdować się będą. Czas trwania spółki na-

znacza się na lat 6 od dnia spisania aktu urzędowego, z możliwością jednak przedłużenia. Kapitał spółki ustanawia się na rs. 150,000, i zebrany zostanie przez sprzedaż 1,500 akcji, każdej na rs. 100; akcje te sprzedane będą w dwóch emisyjach; każda emisja obejmować będzie 750 akcji, wynoszących razem rs. 75,000. Pierwsza emisja nastąpi zaraz po spisaniu tego aktu; druga zaś po zupełnem wyczerpaniu i spieniężeniu pierwszej i w miarę uznanej przez wspólników firmowych potrzeby. Właściciele akcji pierwszej emisji, mają pierwszeństwo w nabyciu akcji drugiej emisji, w ilości stosunkowej do posiadanych akcji. Głównym celem spółki jest, za pośrednictwem założonego Domu Handlowego Komissowego: a) Przyjmowanie w komis do sprzedaży wszelkich produktów rolniczych i wszelkich jakichbądź towarów. b) Dostarczanie interesentom wszelkich produktów i wszelkich jakichbądź towarów tym celem przez spółkę sprowadzanych lub w komis przyjmowanych. c) Udzielanie zaliczeń na oddane w komis przedmioty, czy to dostawione do składów spółki, czy też znajdujące się w składach przez Zarząd spółki za bezpieczne uznanych. d) Przyjmowanie gotowych pieniędzy, kaucji hipotecznych i wszelkich innych wartości handlowy obieg mających, na otwarty rachunek. e) Przyjmowanie dobrowolnych depozytów, przekazów do inkassacji i wypłat, oraz kapitałów na terminową lokację. f) Załatwianie wszelkich stosunków handlowo-bankierskich w kraju i za granicą. Zgola przedsiębioranie tego wszystkiego coby krajowe stosunki przemysłowe i handlowe udogodniało i ukorzystało, a przedewszystkiem dobro rolnictwa miało na celu, spółce zaś właściwe i należne zapewniało korzyści. Nie wolno jednakże spółce z kapitału pod jej zarządem będącego pożyczać pieniędzy na stałą lokację, lub też zakładać i prowadzić na własny rachunek jakiegobądź fabryki i przedsiębiorstwa; nie wolno wreszcie spółce ani pośrednio, ani bezpośrednio, przedsiębiorać i ułatwiać jakiegobądź gry giełdowej. — Akcje spółki wystawiane będą albo bezimiennie na okaziciela, alboważ imiennie, a to według woli pierwszego nabywcy. Akcje bezimiennie, prostem, materialnem posiadaniem, legitymują właściciela; akcje zaś imiennie wystawione, tylko przez indoss cedowane być mogą. Każda akcja wycięta zostanie zięgi sznurowej, opatrzona będzie numerem bieżącym, podpisem trzech wspólników firmowych i dwóch Członków Komitetu nadzorczego, oraz pieczęcią spółki. Do każdej akcji dołączona będzie karta, na której procenta i dywidendy zapisywane będą; akcja i karta, jednym i tym samym numerem bieżącym opatrzone, stanowią nierozłączną całość. Posiadanie akcji nadaje prawo do stosunkowego udziału w majątku spółki, jak również do stosunkowych korzyści niniejszą ustawą określonych. Każdy posiadacz akcji, już przez samo posiadanie poddaje się wszelkim warunkom ustawą niniejszą co do akcji wskazanym. — Komitet nadzorczy składać się będzie z 5ciu Akcjonariuszów przez wybór wskazanych. Każdy Członek Komitetu nadzorczego, obowiązany jest posiadać przynajmniej 10 akcji, i akcje te na czas jego urzędowania, w depozycie razem z akcjami wspólników firmowych zostawać będą. Komitet nadzorczy wybierany będzie na przeciąg lat 2. Członkowie Komitetu występujący, mogą być na następne dwa lata wybrani. Ogólne zebranie zwyczajne, odbędzie się raz w rok, t. j. w d. 25 Listopada, i wiadomość

o tem przez pisma publiczne wspólnicy firmowi podadzą. Na zgromadzenie ogólne ma wstęp każdy Akcjonariusz, jak również każdy, kto w ciągu roku podał wspólnie przynajmniej na 2,000 rs. obrotu. Aby mieć głos na ogólnym zebraniu, potrzeba posiadać przynajmniej 5 akcji; dla tego każdy głosować życzący, winien przed ogólnym zebraniem wylegitymować się wyznaczoną przez wspólników firmowych delegacji. Każde pięć akcji, daje jeden głos, a w żadnym razie więcej jak 3 głosy nikt mieć nie może. Przez plenipotencję głosować nie wolno. — Z osiągniętych czystych zysków na działaniach spółki, przede wszystkim przyznane zostanie każdej akcji pięć od sta prowizji rocznej. Pozostała reszta rozdzielona zostaje jak następuje: a) 10% na kapitał zasobowy własnością spółki będący; b) 40% na dywidendę dla wszystkich akcji; c) 10% jako zwrot dla interessantów, w stosunku do ilości zyskanego od nich przez spółkę komissu; d) 40% dla wspólników firmowych, to jest 30% do równego między wszystkich trzech podziału; a 10% jako dodatek dla głównie zarządzającego. Rok rachunkowy spółki jest od 1 Października każdego roku, pierwszy jednakże bilans obejmuje część roku w którym spółka działania swoje rozpocznie i cały rok następny. Wypłata należności procentowej od akcji i dywidendy, przyznanej na ogólnym zebraniu, nastąpi bezwzględnie w Kassie spółki. Datę rozpoczęcia działań spółki, poprzedzić winno ułożenie instrukcji, według której wspólnicy firmowi zarząd prowadzić zamierzają, a nadto wydanie okólników cele spółki objaśniających i sposób jej działania wskazujących.

W tych czasach wyszło we Lwowie dzieło gospodarcze, ułożone i wydane przez *Szczęsnego Kluczyckiego*. Pierwsza część traktuje o dokładnem i korzystnem ze wszelkich miar uwędzeniu wszelkiego mięsiva bez ognia i dymu (w bajej mokrej) w przeciagu 1 do 8 godzin. Druga część zawiera rozprawę i przepisy zakonserwowania przez długie lata wszelkich zwierzęcych i roślinnych substancji według słynnej metody *Apperta*. Trzecia część nareszcie traktuje o czyszczeniu zwykłej okowity i o robieniu z niej do użytku domowego koniaku (cognac), wódki francuzkiej, araku i rumu, sposobem bardzo łatwym i niekosztownym. Dziełko to, pierwsze w swym rodzaju w języku polskim, napisane jest przystępnie i starannie, a obok niezaprzeczonej wartości literackiej, zaleca się szczególną pożytecznością tak dla większych, jak i dla mniejszych gospodarstw, i zasługuje na uwagę i rozpowszechnienie.

Katisz. — Zabawy tańczące w tym roku były u nas nieliczne i mało ożywione, szczególniej dawał się uczuć na nich brak kobiet, lecz za to wieczory muzykalne udawały się bardzo dobrze. Kilka domów urządziło u siebie zabawy, na których zajmowano się muzyką, śpiewem, deklamacją, i odczytaniem własnych, tak wierszem jak i prozą wypracowań. W programie dzieł wykonanych na tych wieczorach, a składających się z utworów najpierwszych mistrzów muzyki i poezji, przyjęły udział, tak wysoko ukształcone Amatorki, jako też i młode osoby początkujące dopiero, ale odznaczające się rzeczywiście zdolnością. Do uczestnictwa w wymienionym programie, skłaniały się chętnie kobiety różnego wieku i mężczyźni już dojrzały, młodzi tylko Panowie wymawiali się brakiem zdolności i pamięci. Należy nam także, jako fakt bardzo dla nas przyjemny,

donieść: iż na wieczorkach tych stoliki do gry, nawet przez najzamkniętszych swych wielbicieli, wcale nie-
tknięte zostały. Cieszymy się, iż podobnie zabawy znalazły u nas współczucie i godne ocenienie. To przekonujemy nas, że nie brak nam uczucia piękna, że zdolniejsi jesteśmy do szlachetnych, mających cel moralny zajęć, niż do rozrywki, które płaskie same z siebie i następstw dobrych sprawdzić nie mogą; i że, jeżeliśmy dotąd nieprzyswoili ich sobie, nie chęci, ale sposobności nam do tego brakowało. Mamy nadzieję, że wieczorki te, w porze jesiennej przywrócone zostaną. Mieliliśmy tu także loteryę fantową na korzyść Instytutu Muzycznego w Warszawie, ułożoną przez Panią *Roz...* zebrałą w gronie jej Znajomych i Amatorów muzyki. Loteryja ta przyniosła dochodu rs. 65 k. 40.

P. Józef *Baranowski*, wynalazca sygnałów automatycznych zastępujących na kolejach żelaznych służbę rozstawioną po drodze dla ostrzegania o nadchodzących pociągach, po trzech-miesięcznem kołataniu w Anglii, otrzymał nareszcie dnia 23go z. m. dozwolenie zrobienia doświadczeń na kolei North London, i takowe wybornie mu się powiodły. Jest tedy nadzieja, że skoro ta kolej ukończy roboty przedłużające ją do Kew i Richmond, zaprowadzi na całej swej linii sygnały P. *Baranowskiego*, a ich użyteczność raz do wiedziona, apowsechni je wszędzie, gdzie przywiązanie do dawnej rutyny, niestanie na przeszkodzie. Tenże P. *Baranowski* wymyślił *copiotype portatif* ważący zaledwie 4 funty angielskie, kosztujący zaledwie 5 do 6 szylingów, a ze swego składu tak prosty, żełada dziecko może odciskać na nim kopje listów, bez naruszenia czystości oryginału. Musiał wynalazek ten odpowiadać warunkom żądanym od niego, kiedy natychmiast jeden z negocjantów londyńskich P. *Lund*, ofiarował spółnictwo swoje do jego eksploatacji na wielką skalę.

Nakładem sztycharni nót muzycznych A. *Pecq* Nr 4, wyszedł *Mazurek do śpiewu*: „Ach którego kochać mam,” z towarzyszeniem fortepianu, ofiarowany Wznej Kornelji *Wronskiej*, słowa M. K., muzyka J. *Sosnkowskiego*. Okładka osobna, z ryciną ozdobną kompozycji *Gersona*. Cena exem: k. 40; sprzedaje się u wydawcy, i we wszystkich księgarniach i składach nót muzycznych w Warszawie.

W Żytomierzu między innemi zabawami, dany był bal na dochód przytułku żeńskich sierot, założonego przed kilku laty przez Panią *Gruszecką*.

Dyrekcja Sydenham zaprasza do swego pałacu pod Londynem 3,000 orfeonistów z całej Francji, i kosztą przyjazdu ich bierze na siebie. Zebranie od 24 do 30 Czerwca. Wyjazd z Dieppe, a na brzegach angielskich śpiewacy francuzcy przyjęci będą od deputacji z Liverpoolu, Manszester i t. d. P. *Delaporte* organizuje tę rzecz orfeonistów, która przy pomocy orkiestry angielskiej, po trzy-kroć ma odpiewać, a raz nawet przed Królową: sextuor z Hugonotów, Cymbrów i Teutonów *Lacomba*, Dzień Pański *Kreutzera* i t. d., oraz kilka śpiewek angielskich.

W Paryżu, nakładem *Wilezyńskiego*, Wydawcy *Album Wileńskiego*, wyszły z druku w 4ce: *Wspomnienia Polesia, Wołynia i Litwy*, edycja ilustrowana drzeworytami, podług rysunków autora J. I. *Kraszewskiego*.

Zarząd Spółki Jedwabniczej, dla ułatwienia nabycia drzewek morwowych donosi, że w domu komisowym nasion, produktów i narzędzi rolniczych, przy ulicy Miodowej w domu Arcy-Biskupów pod firmą *A. Rodkiewicza*, czynić można zamówienia na nabycie drzewek morwowych ze szkółek krajowych po cenach następujących: kopa drzewek w 3m roku wieku po zł. 20; kopa drzewek w 4m roku wieku po zł. 25; kopa drzewek w 5m roku wieku po zł. 35; kopa drzewek w 6m roku wieku po zł. 50; kopa drzewek w 7m roku wieku po zł. 60. Cena drzewek podana jest wraz z opakowaniem, odbierane być mogą w wyżej rzeczonym domu. Obstaunki przyjmują się od pół kopy. Opłatę wnieść należy zaraz przy zamówieniu. Tamże nabyć można nasienia morwy białej po zł. 1 za łut, i jajeczek jedwabniczych po zł. 4 za łut. Instrukcja zasiewu morwy i hodowania drzew morwowych bezpłatnie dodaje się.

Wczoraj wspomnieliśmy o wyjściu pierwszego zeszytu dzieła p. n. „Wizerunki Królów i Xiążąt panujących w Polsce.” Dziś dodajemy, iż zeszyt ten obejmuje wizerunki: od *Mieczysława 1go* do *Stanisława Augusta*, zebrane i rysowane według autentycznych źródeł przez *Alex. Lessera*, 40 portretów w formacie o połowę zmniejszonym, niż znana Galeria Królów Polskich. Dla zupełnej wierności, portrety większe przeniesione zostały na format mniejszy za pomocą fotografii. Cena zeszytu 4 portrety obejmującego, kop: 60. Każdy portret oddzielnie, sprzedaje się po kop: 30. Płacący prenumeratę z góry, otrzymują całe dzieło (40 portretów z textem) za rs. 5. Po wyjściu całego dzieła, cena podwyższoną zostanie na 10 rs. Text sprzedaje się także oddzielnie, po kop: 30. Oddając to tanie, a przecież jak najstaranniej wykonane wydanie Wizerunków Królów Polskich, za cenę tak umiarkowaną, że tylko bardzo wielka ilość prenumeratorów zwrot kosztów zapewnić może, wydawcy mieli szczególnie na względzie rozpowszechnienie publikacji, jedynej może w swoim rodzaju, bo zalecającej się wielkiem podobieństwem, jako zebranej ze źródeł najbardziej autentycznych.

Ostatnia część *Gwiazdki*, która w zeszycie IXym wyszła z druku, zamyka szereg zeszytów tegoż dzieła, składających tom Iszy. Co zaś do następnego wydawnictwa, nadmieniamy: że prenumerata na IIgi tom, czyli na następne dziewięć części, które wyjdą jak poprzednie w ciągu trzech miesięcy, przyjmuje się w Redakcji *Kurjera* i we wszystkich kantorach tegoż pisma. Nowi Prenumeratorowie, tak z Cesarstwa, jako i z Królestwa i z Warszawy, którzy od razu zapiszą się na trzy następne tomy, czyli na 27 części *Gwiazdki*, otrzymają tom pierwszy bezpłatnie. Prenumeratę takową z Cesarstwa i prowincji należy przysyłać wprost pod adresem Autora: *Alexandra Niewiarowskiego*, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 619, dawniej. Prenumeratorowie mogą zapisywać się częściowo jak dotąd, na właściwych stacjach pocztowych.

W Krakowie dnia 10go b. m. występował w miejscowym teatrze wiołoneczlista *P. Denis*. Gazeta *Czas* pochwlebnie wyraża się o nim.

Ofiarowane na korzyść Kasy wsparcia podupadłych lekarzy 20 exemplarzy dzieła wydanego w r. 1858 przez Magistra Farmacji *Fabiana*, p. t. *Farmacja tom 3ci*, czyli Suplement do pierwotnej edycji z r. 1852, złożone zostały do sprzedania, razem lub pojedynczo, w składzie

materiałów aptecznych *P. Mrozowskiego* przy ulicy Podwale, po cenie niższej rs. 1 za egzemplarz.

W tych dniach nadesłano do Redakcji, jako bez żółtka, jako osobliwie dostrzeżoną na jednym z święconych. Zapomnienie to ze strony kury, nie tylko mogłoby wpłynąć korzystnie na *baby*, które w takim razie byłyby mniej *żółte*, ale nadto z drugiej strony przyniosłoby im i to w zysku, iż mniej by potrzebowały *biełdła*.

P. Bilse, który jak wiadomo ma przybyć z końcem tego miesiąca do Warszawy, wraz z swoją orkiestrą, dawał już w Liguicy koncert pożegnalny.

Od wczoraj, znany od lat wielu magazyn mój Pani *M. Józefowiczowej*, obecnie własnością *Klementyny W.* będący, przeniesiony został z dotychczasowego lokalu do domu *W. Brunnweya* dawniej *Petylskusa* przy placu teatralnym, to jest w miejsce gdzie już poprzednio pod pierwotną firmą czas niejaki istniał. Powołując się na to zawiadomienie Pani *M. Józefowicz*, ma zaszczyt podziękować Publiczności za łaskawe zaufanie i względy dla niej, polecając równymże względem nową nabywczynię, która magazyn ten zaopatrzyła w nowości z zagranicy, i z każdym dniem w takowe powiększa; obok tego donosimy także Czytelniczkom naszym, iż w lokalu dotychczasowym przy ulicy Wierzbowej, rozpocznie się pojutrze to jest w Poniedziałek, wyprzedaż zupełna pozostałych towarów. Nadto, tak w celu jakiego jeszcze w magazynie Pani *Józefowicz*, żądania, jako też zaspokojenia dotychczasowych rachunków, zgłaszać się można do tegoż magazynu, do dnia dzisiejszego.

Przypominamy, iż u *P. Majewskiego*, w Instytucie gimnastyki pedagogicznej, higienicznej i Szwedzkiej, tyle pomocnej w różnych dolegliwościach, w razie zastosowania jej według wskazań PP. Doktorów, ćwiczenia gimnastyczne odbywają się codziennie dla obiej płci w różnych godzinach. Lekcje zaś fechtowania, ciągle się udzielają w oddzielnym salonie; o czem bliżej wiadomość powziąć można w Instytucie gimnastyki, przy ulicy Królewskiej, w pałacu *Lubińskich*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 62; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 36, wartość kuponu kop: 14 $\frac{1}{2}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89, wartość kuponu kop: 18 $\frac{1}{2}$.

Na czas dni Świątecznych, otworzoną została na placu Ujazdowskim, w szopie Nr 23, *Wystawa Gabinetu Sztuk Pięknych*. Gabinet składa się z figur poruszających się maszynierją. Każda osoba kupująca bilet za kop: 20, ma otrzymać, jak głosi doniesienie, podarunek od kop: 5 do rs. 4. Cena miejsce kop: 20. Dzieci i Uczniowie, płacą połowę. Bliższe szczegóły, a fisze ogłoszą.

ANGLJA. Londyn, 9go Kwietnia. — Hr: *Granville* powrócił tu w Piątek z Niemiec, i obejmie w tych dniach swój urząd Prezesa Rady. — Kilka dzienników militarnych doniosło, że cała milicja ma być powołaną do czynnej służby. *Observer* zaprzecza temu doniesieniu, i dodaje zarazem, że powołane już bataliony tej milicji otrzymały rozkaz przeciwny, i że kwatery dla nich przygotowane, zajęte będą przez wracające z Indji pułki, gdyż Rząd Angielski uważa 60-tysięczną armję za dosta-

teczną do utrzymania spokojności w Indjach. — Przytem gazeta pomieniona utrzymuje, że wszystkie pułki tak w Anglii jak w osadach są skompletowane, i że nigdy wojsko regularne nie znajdowało się na zupełniejszej stopie jak obecnie. — Baterja pływająca i obita żelazem *Trusty*, oddana została na próbę dział Armstronga i Wilwortha. Angielscy Oficerowie powątpiewają o zdaniu wojskowych francuzkich, jakoby fregaty francuzkie obite blachami stalowymi, opierać się zdołały sile pocisków z dział Armstronga. — Dziś wieczór ma być dany przez Lorda-Mayora Londynu, zwykły obiad Wielkanocny, na który zbierają się wszyscy Ministrowie. Zapewne przy tej okoliczności, będą miały miejsce przemowy polityczne. (St: Anz:).

AZJA. Jawa, 23go Lutego. — Pomiedzy nowym Królem Boni i Rządem Hollenderskim, toczą się układy o zawarcie traktatu.

Hong-Kong, 23go Lutego. — Fregata *Imperieuse* udała się z materiałem wojennym do Szanghaji, a cztery angielskie okręty wojenne, odpłynęły z Szanghaji do ujścia Peiho, z rozkazami zapieczętowanymi. — Służący Pełnomocnika Angielskiego w Yeddo, został zamordowany. — Jeden parostatek Amerykański miał 9 Lutego, a jeden Japoński Sgo t. m., odpłynąć do Ameryki, ze składem Poselstwa Japońskiego. (Schl: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 10 Kwiet. — Rząd Francuzki pojął, że z powodu stanowiska zajętego w prasie Paryżkiej przez dzienniki *Patrie* i *Pays*, nie mógł na siebie przyjąć solidarności ataków skierowanych przez nie przeciw Anglii, z okoliczności poruszeń powstańczych w Sycylii i Hiszpanji, tymbardziej, że dzienniki pomienione w niektórych ważnych kwestjach między-narodowych, przepowiadały niejako usposobienia Gabinetu Tuileryjskiego. Z tej to przyczyny w nocy komunikowanej obu dziennikom, potępiono stanowczo zarzuty, których echem zrobiły się owe pisma, a komunikacja ta, zdaje się być dostatecznem zadość uczynieniem nietylko dla Anglii, ale dla wszystkich umysłów bezstronnych, śledzących bez namietności bieg wypadków w Europie, a szczególnie w Włoszech. Szczególniej jednak zasługuje na uwagę postawa *Patrie*, która atakowała kiedyś wszystkie Rządy Włoskie, a dziś staje niejako w obronie Neapolitańskiego, bezsprzecznie najgorszego z nich. — Nota komunikowana dziennikom *Patrie* i *Pays*, wywołana została przez Ministra spraw zagran., chociaż niewiadomo czy to uczynił z własnego natchnienia, czy też w skutku wdania się Posła Angielskiego. P. *Thouvenel*, jak zapewnia korespondencja Paryzka, zniósł się w tym przedmiocie z Ministrem spraw wew., poczem obaj udali się do Cesarza, który sam bezzwłocznie zredagował notę, mającą być zakomunikowaną obu dziennikom. — Dotychczas nie ma tu pewnych wiadomości o powstaniu Sycylijskiem; nie prędko spodziewać się ich można, gdyż bezpośrednio stosunki z Sycylią są nadzwyczaj utrudnione. — Xiężna *Parmy*, idąc za przykładem Xiążąt Modeny i Toskanji, zaniósła protestacją przeciw wydziedziczeniu z posiadłości swego syna najstarszego. Protestacja ta, podobnie jak poprzednie, wymierzona jest głównie przeciw działaniom Rządu Piemontskiego. — Wiadomo że Cesarz *Napoleon*, przyrzekł tymczasowo wstrzymać się od militarnego zajęcia zneutralizowanych okrugów Sabaudji. W skutku tego przyrzeczenia, zawiązane zostały z Szwajcarią, w celu bezpośredniego porozu-

mienia się w tej kwestji, układy. Obecnie piszą z Berlina, że Gabinet Tuileryjski między innemi ustąpieniami, skłania się nieutrzymywać floty na jeziorze Genewskim i nie uzbrajać granic Sabaudji. Układy powyższe naprowadzają na domysł, że Cesarz rzeczywiście nie jest tak niechętny zwołaniu konferencji, ale radby przedstawić jej umowę już gotową z Szwajcarią, tak, aby Mocarstwa nie czyniły w niej żadnych zmian. — Gubernator Chambery wydał proklamacją do mieszkańców, wzywając ich na dzień 22gi b. m. do głosowania nad kwestją: „Czy Sabaudja chce należeć do Francji?” W okregu Nicei głosowanie to ma się odbyć 15go Kwietnia. — Rząd Piemontski domaga się od PAPIEZKIEGO, oprócz wydania więźniów politycznych, oddania także pałacu w Rzymie należącego do korony Toskańskiej, a służącego na mieszkanie Posłom Toskanji. — Wszystkie dywizje armji Włoskiej otrzymały rozkaz powrotu do Francji. Onegdaj jeden oddział wrócił już tu koleją Lyonską. — Zapewniają, że Cesarz na ostatniej Radzie Ministrów, podpisał na prośbę Nuncjusza, dekret upoważniający Jenerała *Lamoriciere*, do objęcia dowództwa armji PAPIEZKIEJ. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 10go Kwietnia. — *Biuro Reutersa* ogłasza następne wiadomości z Kantonu, datowane 27go Lutego: W Japonji panuje ciągle wzburzenie. Krają pogłoska, że Chińczycy zabrali działa z fortów Taku, dla silniejszego uzbrojenia Tien-Tsin. *Kwu-Liang* nie dostał pozwolenia na usunięcie się z urzędu do życia prywatnego. — Dwór Pekijski jest bardzo zaniepokojony uzbrojeniami sprzymierzonych. — Z Kalkuty wiadomości dochodzą do 16go Marca. Wewnątrz Bengalu, plemie Ryots dopuściło się wielu haniebných okrucieństw. Gubernator wydał kilka postanowień, po których spodziewać się można dobrego skutku. — Z Batawji 23go Lutego piszą, że na Jawie panuje spokojność; sprawy w Boni są uregulowane, a wojska wracają z wyprawy. W Banjermasing rzeczy stoją *in statu quo*.

MARSYLJA, 11go Kwietnia. — Depesze prywatne, nadeszłe tu z Neapolu pod datą 7go b. m. donoszą, że poprzedniego wieczora, do 80,000 ludzi zebrało się na ulicy Toledo i przeciągało przez miasto śród okrzyków: Niech żyje konstytucja. Promenada została oczyszczoną z tłumów przez patrole.

BERN, 12go Kwiet. — Rada Związkowa, w nowej nocy okólnikowej do Mocarstw, zaprotestowała przeciw naznaczonemu na dzień 22gi b. m., głosowaniu ludowemu w Sabaudji, które gminami odbywać się ma, z stawieniem zapytania: „Przyłączenie do Francji, lub nie?”

TURYŃ, 11go Kwiet. — Utrzymywano tu na zasadzie wiadomości z Neapolu, z d. 10 b. m., że do 10,000 powstańców skoncentrowało się w sroku wyspy Sycylii, że wojska w Palermo są otoczone i wystawione co noc na napady. — Gubernator Turynu, miał się podać do dymissji. — Xiążę *Napoleon*, podobno przybył do Nicei. — Izba wybrała 219 głosami przeciw 129, P. *Lanza*, na Prezesa.

MEDYOLAN, 7go Kwiet. — Wyjazd Marszałka *Vailant* został odroczony. — Wkrótce ma się udać do Weroni Kommissja Sardyńska, dla odebrania depozytów sądowych, z Lombardji pochodzących. (Schl: Ztg).

W Gdańsku, w ciągu ubiegłego tygodnia płacono za łaszt pszenicy wagi hol: od 129/30 do 131 fun.: guld: pr: od 490 do 505, czyli za korzec Warsz: od 244 do 247 f., licząc na monetę polską, od złp. 39 gr. 25 do złp. 41 gr. 1; za łaszt w. h. od 132 do 134 f., gul: pr: od 510 do 520, czyli za korzec Warsz: od 249 do 252 f., od złp. 41 gr. 15 do złp. 42 gr. 11; za łaszt w. h. 135/6 f., gul: pr: 528, czyli za korzec Warsz: 255 f., złp. 42 gr. 28; za łaszt żyta w. h. 125 f., gul: pr: od 312 do 324, czyli za korzec Warsz: 235 f., od złp. 27 gr. 10 do złp. 28 gr. 20; za łaszt jęczmienia w. h. od 107/8 do 117 f., gul: pr: od 275 do 342, czyli za korzec Warsz: od 202 do 220 f., od złp. 24 gr. 3 do złp. 29 gr. 29; za łaszt grochu w. h. gul: pr: od 348 do 360, czyli za korzec Warsz: od złp. 30 gr. 15 do złp. 31 gr. 16; za łaszt wyki w. h. gul: pr: 360, czyli za korzec Warsz: złp. 31 gr. 16. Toruń przebyło pszenicy łasztów 290 a grochu 15. Na ostatek wiosenną w Gdańsku sprzedano pszenicy łasztów 100, z wagą 130 fun: po guld: 500. Żyta łasztów 250; na Maj, Czerwiec i Lipiec po 302 1/2 i 300 guld.: Od 1go Stycznia do ostatniego Marca wysłano morzem pszenicy łasztów 1,544, żyta 1,693, jęczmienia 951, owsa 370, grochu 323 i rzepaku 272. Zostało w spichrzach Gdańskich pszenicy 8,410, żyta 1,480, jęczmienia 1,260, owsa 400, grochu 870, rzepaku 480 i siemienia 80. W drzewie sprzedano: plansonów dębowych 18 kw: w przecięciu 1,000 po 8 1/2 sr: gr: kubik i plansonów 16 w przecięciu 600 po 7 1/4 sr: gr: kubik. Kursa zamian: Londyn 6, 17 1/4 do 6, 17. Amsterdam 141 1/2. Hamburg 150.

Przyjechali do Warszawy.

Korzybski Zdzisław Ob: z Petersburga nr 625; Nakwaski Bolesław Ob: z Nakwasina nr 625; Pruszkowski Sew: Ob: z Zbikowa nr 584.

Wyjechali: Gólkowski Ign: Ob: do Grzymki; Łukomski Adolf Ob: do Janówka; Lubieński Artur Ob: do Rokitna; Żaboklicki Piotr Ob: do Kobyłan.

Przyjechali koleją żelazną: Hr: Chambraud Waldemar Kapitan z Niemiec nr 414; Hr: Ostrowski Stan: z Krakowa nr 656; Rykowski Wojciech: Radaea Hon: z Krakowa nr 162/3.

Wyjechali koleją żelazną: Dzieciolkiewicz Elżb: Ob: do Hamburga; Heyne Teodor Nauczyciel Rysunków do Pragi Czeskiej.

DONIESIENIA.

Jest do wypuszczenia na lat kilka lub kilkanaście, według życzenia, **Ogród owocowy** przy mieście Końskich, w Powiecie Opatowskim, Gubernji Radomskiej, obejmujący przestrzeń przeszło włók 2; obfitujący w drzewa Gruszkowe, Jabłonie zimowe i letnie, owoce wydające, Wiśniowe, Sliwowe węgierskie i rengłody, niemniej Porzeczki i Agrest, których spienienie jest bardzo dogodnie pod samem miastem. Zapewnia się dzierżawcy Mieszkanie i Piwnice na Skład fruktów, opał i pół morgi ziemi pod kartofle w polu. Życzący sobie osiągnąć ten proceder z liczby Chrzestjan, zapoznany w Świadełwo Policynje, może się zgłosić do miejscowego Wójta Gminy w Końskich, w każdym czasie po dalszą informację.

Kapitał Rs. 4,500, jest do ulokowania na 1szy Numer hypoteki domu w Warszawie, na procent umiarkowany. Wiadomość w Składzie Materiałów Pismien-nych J. Kamińskiego, pod Nr 473 C, przy ulicy Wierzbowej.

Osoba przyzwolta, nie młoda, płci żeńskiej, bezdzietna, która w domu nie prowadziła gospodarstwa, może mieć jeden **Pokój** z wspólnym wchodem. Wiadomość pod Nr 1858 przy ulicy Zakroczymskiej, u Stróża.

Dziś otworzoną została **KAWIARNIA**, pod Nr 629 w domu Wgo Wasiewicza, na pierwszym piętrze. — Gospodyni Zakładu poleca się względem Szanownych Gości. — **F. M.**

Potrzebna jest zaraz **Dzierżawa** z małego Folwarku lub Kolanji, jeżeli można, to i z Inwentarzem, w bliskości Warszawy. — Rs. 15,000, które mogą być podzielone, są do ulokowania na 1szy Numer hypoteki w Warszawie, z ulic pierwszego rzędu. — Dwa Pokoje, Gabinet i Kuchnia, z Meblami i nowym Fortepjanem o 7u oktavach, na 1m piętrze od frontu, z dwoma wchodami, w środku miasta, są do wynajęcia każdego czasu, bez pośrednictwa osób trzecich. — Potrzebny **Rządca** dóbr zaraz, z kaucją około 2,000 Rs. w gotowiznie, w bliskości Warszawy; wiadomość pod Nr 16 przy ulicy Piwnej, na 1m piętrze od frontu, naprzeciwko Kościoła XX. Augustianów, jak znak dzwonnika.

W domu w Warszawie w Rynku Nowego-Miasta pod Nrem 324, są **DWA LOKALE**, do wynajęcia od 1go Lipca r. b.; jeden składający się z 7u Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Drwalni, Stajni i Wozowni; — drugi składający się z 5u Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Drwalni; obydwie Lokale na pierwszym piętrze.

SKRZYPCE ALTÓWKA i WIOLONCZELLA,

z powodu wyjazdu są do sprzedania. Wiadomość w Handlu Wia i Korzeni **Józefa Bogdańskiego**, przy ulicy Mostowej, wprost Kościoła po-Paulińskiego.

Żadana jest na wieś w Gub: Lubelska, o milę od miasta Lublina, **Bona Francuzka**, umiejąca pisać, znająca gramatykalnie swój język i początki nauk; do trojga dzieci, z których najstarsza w ósmym roku, już umie po francuzku i dalsze może pobierać nauki; nad młodszemi miałaby dozór, rozmawiała z nimi stosownie do wieku, chodziła na spacer; życząca tego obowiązku Osoba, zechce się udać po dalszą wiadomość na ulicę Długą, obok Komissji Sprawiedliwości, w domu po-Paulińskim, Nr nowy 3, na 1sze piętro.

PANNY potrzebne są zaraz, do Strojów, Kapotek i Kapeluszy słomkowych, oraz do nauki. Wiadomość w Magazynie Strojów Damskich Z. Puchalskiej, przy ulicy Freta Nr 248/9, wprost Długiej.

Nagrody Rs. dziesięć (Nr 10).

W dniu 10tym b. m., zgubioną została **LORNETKA Damska, złota**, nie ażurowa w arabeski, z niebieskawej emalii, z niedługim łańcuszkiem. — Uprasza się znalazcy o oddanie pod Nr 1078 Lit: B przy ulicy Granicznej, do Mece-nasa Podbielskiego.

W składzie Nasion **Dra F. BETZHOLD**, przy ulicy Senatorskiej Nr 471 (30), obok Resursy, dostać można: **Flanów Szparagowych** Angielskich Grayson's, olbrzymich, kopa po Rs. 2.

Erfurtskich Rs. 1 kop: 20.

„ najlepszy krajowych kop: 75.

Nasiona Buraków pastewnych garniec: białych Imperjal po kop: 60.

„ żółtych (palka Herkulesa) kop: 75.

Pohla czerwonych olbrzymich kop: 90.

„ żółtych olbrz: 1 Rs. kop: 20.

Oprócz tego **Marchwi** olbrzymiej, **Kukurydzy** Rośn: żab i t. d., podług Spisu Nasion, który się na żądanie gratis udziela.

Żadany jest zaraz **POKÓJ** Kawalerski z osobnym wchodem, w pobliżu ulicy Elektoralnej lub Saskiego Ogrodu.

Uprasza się o złożenie adresu w Drukarni **Kurjera**.

W dniu 13 b. m., w przechodzie ulicami Leszno i Długa, zgubiono **Łańcuszek** złoty z Kluczykiem Bregietowskiem. — Sumienny znalazca zwróci takowe za stosowną nagrodą, pod Nr 713 ulica Leszno, gdzie Stróż miejscowy, wskaże.

Do poddzierżawienia łącznie lub oddzielnie, na lat 2 lub 3 od Sgo Jana r. b.:

1^o **FOLWARK WAWAŁ**, w części pańszczyzniany, w Powiecie Opoczyńskim, o pięć wiorst od miasta **Tomaszowa Mazowieckiego** odległy; w blizkości rozpoczętego traktu bitego z Opoczna do Tomaszowa, oraz projektowanego na rzece Pilicy mostu, położony; obejmujący powierzchnię dziesiątyn ogółem 164; czyli włók około 10.

2^o **PRZEWÓZ PROMOWY** na rzece Pilicy, wprost Tomaszowa, w punkcie projektowanego mostu urządzony.

3^o **RYBOŁÓWSTWO** na tejże rzece, jej odnogach i przyległych stawach, w obrębie terytorjum rzeczonoego Folwarku.

4^o **PROPINACJA** w sześciu realnościach, naokoła fabrycznego miasta Tomaszowa sytuowanych.

O warunkach dowiedzieć się można w Warszawie, przy ulicy Mazowieckiej Nr 1352 A, na I^m piętrze, w domu JW. Stanisława Hrabi Ostrowskiego.

Przy ulicy Muranów pod Nr 2191 A, jest od Sgo Jana do najęcia Salon, 6 Pokoi, Garderóbka, Kuchnia angielska, dwie Piwnice, Góra, Komórka na drzewo; jako też 4 Pokoje, Kuchnia angielska, Góra, Piwnica, Drwalnia; także **Sklep** z pomieszczeniem na Bawarję, Handel Korzenny lub inny Zakład; jako też jest do nabycia Dystryktaria z Składami, Belki długie 20 łokci a szerokie i grube łokieć; wiadomość u Rządcy na miejscu.

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamoyskim, są do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca r. b. 1860, na lat sześć lub dwanaście, razem lub częściowo, **PROPINACJE:**

SULMICKA, ZDANOWSKA, I HORYSZOWSKA;

pierwsza w 11^{stym} wsiach z Karczem i Szyków 12^{stym}, a dwie drugie w wsiach 14^{stym}, z Karczem i Szyków 18^{stym}, składające się. — Mający chęć zadziewawienia czy to razem wszystkich Propinacji, czy każdej pojedynczo, lub nawet częściowo wsiami po dwa lub trzy Szyki, zgłosić się zechcą przed dniem 1^{ym} Czerwca r. b. z deklaracjami; a mianowicie: na Propinację Sulmicką do P. Maleszewskiego, Rządcy Klucza Staro-Zamoyskiego we wsi Starym Zamościu, a na Zdanowską i Horyszowską do P. Tomorowicza Rządcy Klucza Lipskiego we wsi Zdanowie, przy Stacji Pocztowej Chomęciska zamieszkałych, u których, jakoteż w biurze Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąć można.

Do Magazynu Julji Sommerfeldt, przy ulicy Senatorskiej Nr 470, potrzebne są **Panny** zdadne do Strojów i ubierania Kapeluszy. Bliższa umowa na miejscu.

Przy trakcie Ciechanowskim, o cztery mile za Pragę, jest do wypuszczenia od 1go Lipca r. b., w jednoroczną lub na dłuższe lata **PROPINACJA**. Wiadomość w Handlu Korzennym Fr. Tschöppe, obok Ratusza, w domu Łagiewnickich.

WIELKA SPRZEDAŻ

JABŁEK ZAGRANICZNYCH.

W różnych gatunkach, w cenie za Kope po Złp. 2, 3, 4, 6 i 8, sprzedają się Jabłka przy ulicy Granicznej, w domu pod Nr 1071a, gdzie Instytut Wód Mineralnych, w dziedzinie. Sprzedaż odbywa się każdorazowo; biorącym w większych partjach odstępować się stosowny rabat.

Przy ulicy Alexandrja pod Nr 2782B, są do wynajęcia od 1go Lipca r. b., **trzy Pokoje** na pierwszym piętrze od frontu, wraz z Kuchnią, Piwnicą, Górą i Komórką. Wiadomość pod tymże Numerem u Właściciela domu.



W przejeździe swoim podpisany poleca się lubownikom Ogrodów i **Kwiatów**, ze swoim najlepszym doбором Drzew owocowych, jako to: Jabłoni, Gruszek, Wiśni i Czeresni, Sliwek Renglot, Brzeskwiń, Moreli, Wincron, Agrestów, Percecek i Malin; tudzież ogrodowych i miesięcznych Róż i Kamelji, wszelkiego rodzaju Kwiatów i Roślin. Cebul holenderskich kwiatowych i ogrodowych, za których prawdziwość ręczę, oświadczam, iż dla zaskarżenia sobie względów na przyszłość, takowe po najumiarkowańszych cenach sprzedaje. — **Loeher** Ogrodnik z Goettingen, w Warszawie, w Hotelu Lipskim Nr 3.

POHL WASSER.



EAU DE POHL.

CESARSKO - KRÓLEWSKA - AUSTRIACKA
wylącznie uprzywilejowana

WODA POHL

**ZAPOBIEGAJĄCA
WYPADANIU WŁOSÓW,**

wynaleziona przez

Józefa Markowskiego

FRYZJERA W WIEDNIU.

Skład Główny w Warszawie, u Jana Markowskiego Fryzjera przy ulicy Bielańskiej Nr 466.

Wiele dowodów doznanego skutku, ośmiela mnie zwrócić uwagę Szanownej Publiczności na ten jedyny niezawodny i doświadczony środek, który nietylko wypadanie włosów tamuje, lecz gdzie się jeszcze znajdują małe korzonki włosów wzmacnia i w najkrótszym czasie do mocnego i gęstego porostu przyczynia się.

Wynalazca, pracując przeszło lat piętnaście w tym zawodzie, przez liczne zastosowania nabył już pewnego przekonania o niezawodnym skutku tej **Wody**, i życzę, że Szanowna Publiczność nabywając **PLYN** ten, na zawód narazony nie będzie.

Jedyny SKŁAD tej WODY znajduje się u **Jana Markowskiego Fryzjera**, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 466, za dobroć i skuteczność życzę, — wszelkie zaś mogące się pojawić po innych Zakładach Wody tego nazwiska, mogą być tylko **podrabiane**, za skutek których nie ręczę, gdyż oprócz powyższego Zakładu, nikomu innemu w komisji wyrobu mego w Królestwie Polskiem nie powierzyłem.

Cena jednej flaszki Wody Rs. 3.

JOZEF MARKOWSKI,

Stadt, Goldschmidtsgasse Nr 624 in Wien.

Potrzebny jest **KORREKPEYTOR**, ze 7ej lub 6ej Klasy Gimnazjum Realnego, do

dwóch Uczni z Klasy pierwszej tegoż Gimnazjum, za stoł, stancję i wynagrodzenie pieniężne, stosownie do układu. Wiadomość w domu pod Nr 1310 na Nowym-Swiecie, wchodząc w podwórko w oficynie na lewo pierwsze drzwi, z których następnie na drugie piętro, również na lewo.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Komitet urządzający uroczystości muzyczne na rzecz Instytutu Muzycznego, uprasza najprzejmiej Amatorów i Amatorów wokalnych i instrumentalnych, aby na ostatnią generalną próbę zebrać się w całym komplecie racyli. Próba naznacza się na Poniedziałek dnia 16go b. m., w Cyrku, o godzinie 10ej z rana.

Zakład wodny w Wierzbnie, pod Warszawą, jak innych lat tak i tego roku przyjmuje chorych na tych samych warunkach jak dawniej. Chcący mieć bliższą wiadomość, raczą się zgłosić do zakładu samego.

Przypominamy mieszkańcom miast: Wielunia, Piotrkowa i okolic, iż zapowiadany koncert P. Szczepanowskiego, odbędzie się niezawodnie w Wieluniu d. 22go, a w Piotrkowie d. 29 b. m., w Niedzielę o go: 4z południa.

Od onegdaj przystąpiono już do odnowienia Hotelu Angielskiego. Hotel ten nabyty został przez tutejszego Obywatela poczesnego P. Lewenberga, i na 12 lat wypuszczony w dzierżawę dzisiejszemu tamże właścicielowi restauracji.

Jan Żurkowski, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Miodową pod Nr 2gi (nowy), na pierwsze piętro w oficynie na lewo. W temże mieszkaniu, jakoteż po pensjach i domach prywatnych, rozpoczął udzielać lekcje tańca.

Jutro Pan L. Żulicki, Dekorator ogni sztucznych, znany już Publiczności tutejszej, puści olbrzymi balon w powietrze na placu Ujazdowskim.

Ostatni już transport świeżych ostryg, otrzymał handel P. J. Stoczkiewicza, przy ulicy Miodowej w domu P. Kronenberga Nr 486. Oprócz zaś tego, tenże handel otrzymał i różne sery zagraniczne, makarony neapolitańskie, ekstrakty i likiery hollenderskie, bordowskie, szwajcarskie i włoskie, oraz w najlepszym gatunku fleurs d'oranges; o czem donosimy Amatorom.

DONIESIENIA.

Sekwestrator Powiatu Warszawskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Wgo Naczelnika Powiatu, będą sprzedawane na gruncie Dóbr Piekut, w Okręgu Czerskim, w dniu 6 (18) Kwietnia 1860 r., Aparat gorzelany Pistorjusz, trzy lata dopiero używany i Meble mahoniowe, na rzecz należności Skarbowych. — Terresirski.

Zakład Obuwia Męskiego, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1296, A. Szeligowskiego, obecnie zaopatrzony w robotę z materiałów zagranicznych i cena jak najprzystępniejsza, którego łaskawej pamięci, przez wdzięczność za doskonałość w robocie, oddaje. — W. N.

Zgubioną została Broszka złota, emaljowana, w Wielki Poniedziałek, dnia 9 Kwietnia w południe, bądź w Kościele OO. Kapucynów, bądź też w drodze do tego Kościoła, z Długiej ulicy, z domu Sukcesorów Cypryjskiego, Nr 586 lit: B. Kto takową znalazł, uprasza się bardzo, aby do tegoż domu oddał, w prawem skrzydle frontowym, na 2gie piętro, za odpowiednią nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie.

Przy ulicy Nowolipie Nr 2436, jest Pokój do wynajęcia każdego czasu, dla Kawalera lub 2ch, w oficynie murowanej na 1m piętrze, po prawej stronie. Cena pokoju z opraniem i usługą Rs. 5 miesięcznie; prztem można mieć kawę i Stół za osobną i umiarkowaną cenę.

Jest do sprzedania Folwark, mający włók miary nowopolskiej 10 1/2, z lasem i łakami, w glebie dobrej, z budowlami kompletnymi nowymi, odległy od Warszawy mil 5 1/2, od szosy wiorst 5. Wiadomość bliższa, gdzie złożona jest mappa i wszel-

kie wiadomości, przy ulicy Wareckiej pod Nr 1358 lit: A, na 2m piętrze od frontu, z rana od godziny 9ej do 10ej, a po południu od 4ej do 6ej.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wezórąj w południe ciepła stopni 5.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle, stóp 12 cali 8. (W mierze).

TEATR WIELKI. Jutro, Hrabina.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, Opieka wojskowa. (Pan Linkowski, przedstawi rolę Letkiewicza). — Aktorka. — Pojutrze, Konkurent i Mąż (Iszy raz). — Obiaduje z Matką. — Janek z pod Ojcową.

Jutro i pojutrze, w Salonie koncertowym Doliny Szwajcarskiej, odbywać się będzie Wielki WIECZOR MUZYKALNY, pod dyrekcją P. J. Fuchs, a pomiędzy innemi dziełami wykonane będą: Uwertura z op: Mojżesz, Linpaitnera; Finał z Stradelli; Uwertura z op: do Wodewilu Pokusa, Millera; Arja z op: Odpust w Plörmel, Meyerbeera (nowe); Uwertura z op: Sroka Złodziej, Rossiniego; Pele-Mele, Wielkie Pot-pourri J. Fuchsa; początek o godzinie 5ej.

Jutro w Salonach P. Ohm, Orkiestra Polska pod dyrekcją A. Kuhne, na powszechnie żądanie, wykona następujący program: Apollo, Marsz Siedego; Marja Stuart, Wale Gungla; Uwertura z opery Fra-Diavolo, Aubera; Manolla, Kadryl Siedego; Uwertura z opery Roń Spizowy, Aubera; Cyganka Polka, Einerta; Tygodnik Muzyczny, Wielkie Pot-pourri Siedego (nowe); Introdukcja i Chór z op: Robert Djabel, Meyerbeera; Wesoly Chłopek, Mazur Sonnenfelda; Celina Polka, A. Kuhne; Wale niemiecki, Straussa. Początek o godzinie 4 1/2.

Tivoli. — Dziś Muzyczna Zabawa pod dyrekcją P. A. Kellner, której program jest wybornie ułożony, a między innemi Numerami, odegrane będą solo na klarnet, skrzypce i flet. Początek o godzinie 7ej; oddzielne wejście do Sali od ulicy Królewskiej, w dziedzińcu na prawo, gdzie wskazuje napis: „Wehód do Salonu koncertowego Tivoli.“

MUZYKA Pana Jakobiego, każdodziennie w Kawiarni Warszawskiej, Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema Koronami.

Jutro, w nowo-wyrestaurowanym Lokalu przy ulicy Marszałkowskiej, w domu JW. Dobrodziejew, wyborowe PIWO Bawarskie z znanej Fabryki H. Jung, oraz rozmaite potrawy i przekaski tak zimne jako i gorące przygotowane zostały a dla uprzyjemnienia chwil Szanownym Gościom, dobrana MUZYKA grać będzie. Rychłą usługą i dobrocią napojów i jedzeń, zapewne zjedna sobie Gospodarz przychylność, na którą usilnie zasługiwać pragnie przy swoim staraniu się.

WIEJSKA KAWA

Program Wieczoru Muzycznego, jutro o godzinie 6ej po południu, przez

LUDWIK A. LIST,

Śpiewaka koncertowego, Solisty Akademji Berlińskiej (Contra-alt) z współudziałem tutejszych Artystów.

Część I. 1) Quartet (Sroka złodziej) Rossiniego; 2) Fantazja na fletowiers Farbacha; 3) Wędrownik, śpiew Schuberta; 4) Serenada Schuberta.

Część II. 5) Fantazja Caprise Berjota na skrzypce; 6) Cavatina Pazia, Hugonoci Meyerbeera; 7) Polka von Wallace na Fortepian; 8) Śpiew Gumberta, — Blau-angèle, Gumberta; 9) Elegje Panoffka, duo; 10) Trinklied z Op: Lukrecja Borgia, Donizetti.

Cena wejścia kop: 15.

Jutro na PRADZE, w Salonach P. Glińskiej, grać będzie KWARTET P. Rajczaka, od godziny 4ej z południa. — Przyletem Zakład ten poleca się doborem rozmaitych Potraw, jakoteż Miodami w różnych gatunkach.

Do Handlu Józefa HÖHR, (dawniej CZABAN), w gmachu Teatralnym, nadeszły świeże wyborowe OSTRYGI Holsztyńskie.